NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego" poświęcony sprawom oświatowym, kulturalnym i literackim

Nr. 43 | Wąbrzeźno, dnia 24 października 1936 r. | Rok 17

Dwudziesta pierwsza niedziela po Zesłaniu Ducha Świętego

EWANGELJA

św. Mateusza rozdz. 18. wiersz 23—35.

Onego czasu powiedział Jezus uczniom Swoim tę przypowieść: Podobne jest Królestwo niebieskie człowiekowi królowi, który chciał kłaść liczbę z sługami swoimi. A gdy począł liczbę kłaść, przywiedziono mu jednego, co był winien dziesięć tysięcy talentów. A gdy on nie miał skąd oddać, kazał go pan jego zaprzedać i żonę jego i dzieci, i wszystko co miał, i zapłacić. A upadłszy sługa on, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. A Pan zlitowawszy się nad onym sługą, wypuścił go i dług mu odpuścił. Lecz sługa on wyszedłszy, nalazł jednego z tych, co z nim służyli, który mu był winien sto groszy; i pojmawszy go, dusił go, mówiąc: Oddaj, coś winien. A upadłszy on towarzysz, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a oddam ci wszystko: a on nie chciał, ale szedłszy, wrzucił go do więzienia, ażby oddał dług. A ujrzawszy towarzysze jego co się działo, zasmucili się bardzo, i szedłszy, oznajmili panu swemu wszystko co się stało. Tedy wezwawszy go pan jego, rzekł mu: Sługo złośliwy, wszystek dług odpuściłem ci, żeś mię prosił. Czyli tedy i ty nie miałeś się zmiłować nad towarzyszem twoim, jakom ja zmiłował się nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażeby zapłacił wszystek dług. Takci i Ojciec Mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych.



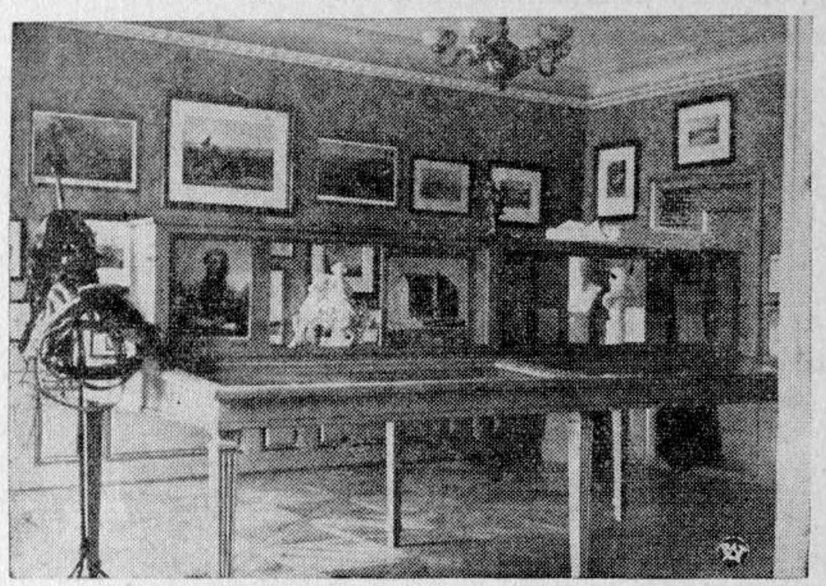
LEKCJA

Bracia! wzmacniajcie się w Panu i w sile mocy Jego. Obleczcie się w zupełną zbroję Bożą, abyście mogli stać przeciwko zasadzkom djabelskim. Albowiem nie mamy walki przeciw ciału i krwi, ale przeciwko książętom i władzom, przeciwko rządzcom świata tych ciemności, przeciwko duchownym złościom w nadziemskich. A przetóż weźcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli sprzeciwić się w dzień zły i we wszystkiem doskonali stać. Stójcież tedy, przepasawszy biodra wasze prawdą, a oblókłszy pancerz sprawiedliwości, i obuwszy nogi w gotowość Ewangelji pokoju. Przed wszystkiem biorąc tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste złośliwego zgasić. I przyłbicę zbawienia weźmijcie i miecz ducha, które jest Słowo Boże.

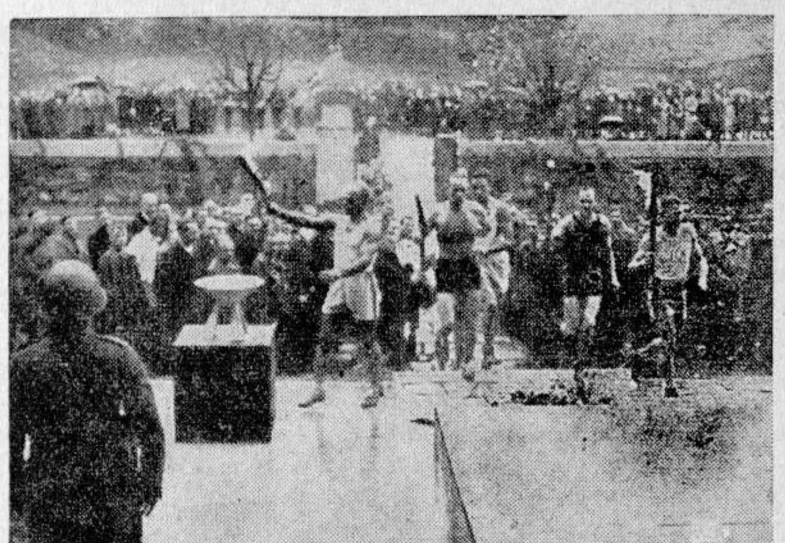
—o—



Z MUZEUM TADEUSZA KOŚCIUSZKI W SOLURZE.
Zdjęcie nasze przedstawia dwa portrety Tadeusza Kościuszki, umieszczone w otwartym przez p. min Becka Muzeum Kościuszki w Solurze w Szwajcarii.



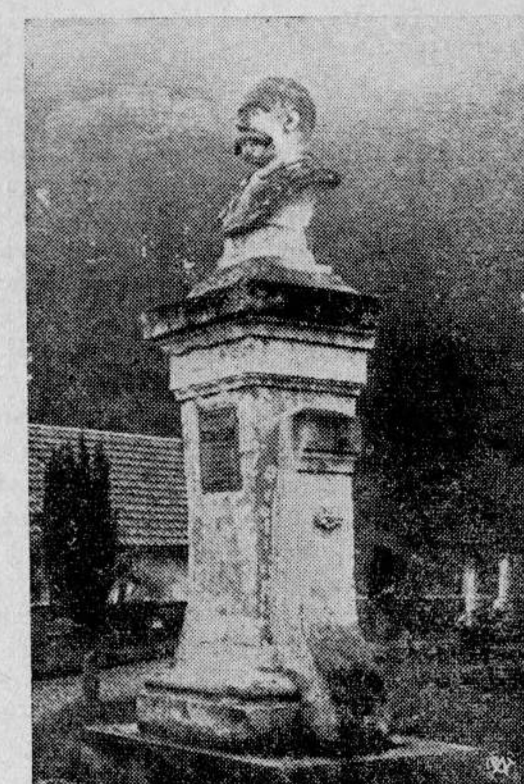
Na zdjęciu sala z muzeum Kościuszki z licznymi pamiątkami po Kościuszce.



W związku z rozpoczęciem zawodów lekkoatletycznych o mistrzostwo Polski został przeniesiony przez specjalną sztafetę ogień z płonącego ogniska w Żułowie na Mauzoleum Marszałka Piłsudskiego na Rossie w Wilnie.



TRAGEDIA WYPRAWY ZNAKOMITEGO UCZONEGO FRANCUSKIEGO DR. CHARCOT.
Na zdjęciu widzimy podobiznę dr Charcot oraz okręt „Pourquoi Pas" na którym wyruszył na badanie mórz północnych i zginął wskutek gwałtownej burzy. Z całej załogi zdołał się uratować jeden tylko marynarz.



POMNIK TADEUSZA REITANA W SZWAJCARII.
W miejscowości Zuchwil w Szwajcarii stoi obok kościoła na wysokim cokole marmurowe popiersie wielkiego patrioty polskiego Tadeusza Reitana.



Na zdjęciu naszym urna z ziemią syberyjską, która złożona została przez Sybiraków z miejsc zesłania Marszałka Piłsudskiego oraz zesłania Polaków w czasie walk o niepodległość. Urna została przewieziona na Sowiniec.



Na zdjęciu kolekcja pięknych wyrobów ceramiki huculskiej. Obok znany artysta wyrobów ceramicznych p. Broszkiewicz z pod Kut.



Żywy pocisk armatni. Na zdjęciu widzimy artystę wystrzelonego z specjalnej armaty, spadającego w kształcie pocisku na widownię w cyrku U. S. A.



Na zdjęciu min. Beck w towarzystwie stałego delegata Polski w Genewie p. min. Komarnickiegow czasie rozmowy z sekretarzem Ligi p. Avenolem.

01049

Obowiązek powszechny

Rozpoczęta działalność ogólnopolskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym odsłoniła już przed nami ogromne rozmiary potrzeb, którym zadość trzeba uczynić dla utrzymania zdolności wytwórczej, sił i ducha tych — niestety — licznych rzesz, które w okresie zimy zostają bez pracy i bez środków przetrzymania do rozpoczęcia robót, któreby zatrudnić potrafiły ludzi pracy. Akcja ta objąć musi setki tysięcy rodzin, wyniszczonych kryzysem gospodarczym i bezrobociem, pozbawionych opału, środków żywności, odzienia. Musi ona dotrzeć wszędzie, gdzie te potrzeby istnieją, wejrzeć do każdej zimnej izby i spojrzeć w oczy wszystkim rodzajom konieczności. Nie można ominąć ojca rodziny matki, dziecka. Nie wolno ominąć zimnego mieszkania bezrobotnego. To obowiązek społeczny najszerzej pojęty każe nam usuwać krzywdy społeczne, niezawinione przez tych, na których najdotkliwiej zwalił się ciężar kryzysu gospodarczego.

Organizacje gospodarcze przystąpiły do opracowania zasad, wedle których wyznacza swój udział w akcji pomocy zimowej. Na plan pierwszy wysuwa się tu praca organizacyj rolniczych, które oczywiście mogą oddać ogromne usługi w dziedzinie zaspokojenia najkonieczniejszych potrzeb życiowych bezrobotnych.

Organizacje te zadeklarowały opodatkowanie rolnictwa w formie darów w naturze, w pierwszym rzędzie żyta i ziemniaków. Z tych dwóch rodzajów płodów rolniczych aktualną szczególnie staje się zbiórka ziemniaków. Jak wiadomo bowiem dokonywuje się obecnie sprzątanie i zwózka kartofli z pól. Gdy zostaną one złożone do dołów ziemnych i zabezpieczone przed zimą, stanie się rzeczą niemożliwą wydobywanie ich, oraz przesyłanie do ośrodków oddzielnych — bez obawy narażenia na zniszczenie.

Jak obliczono w komitecie pomocy zimowej, zapotrzebowanie ziemniaków dla zaspokojenia potrzeb bezrobotnych wynosi w br. około 100 tysięcy ton. Nie jest to cyfra zbyt wysoka ani tym mniej — przekraczające możliwości rolnictwa, objąć przecież może najszersze sfery rolnicze.

Przypomnijmy sobie, jak w latach minionych pisano i mówiono szeroko o tym, że wiele kartofli pozostawiono bez wykopania na polach — nie opłacało się wykopanie i przewiezienie, że wiele uległo zniszczeniu przez zmarznięcie.

W roku bieżącym wobec podjęcia akcji zbiórkowej nie może być zmarnowanego ani jednego korca ziemniaków. Wszelkie ilości mogą być w porę przewiezione i zmagazynowane, o ile zaraz nie rozdzielone pomiędzy tych, dla których są przenaczone.

Określono przez organizacje rolnicze rozmiary zbiórki kartofli — 5 — 10 kg z 1 ha — rozumiane być muszą, jako ilości minimalne. Sądzimy, że znaczna ilość gospodarstw, zwłaszcza większych, znakomicie przekroczy tę granicę. Chodzi jednak o to, by do dyspozycji pomocy zimowej przekazywano ziemniaki nie wtedy, gdy poczną się psuć, lub zagrozi ich zabezpieczeniu mróz, lecz zaraz po wykopaniu, by nie zwlekano z dostawą do punktów zbiorczych, aby nie narazić przesyłek na marnowanie, a bezrobotnych na otrzymywanie kartofli zmrożonych.

W akcji oddawania darów w naturze należy postępować szybko, bez odwlekania i dlatego, że korzystanie z nich będzie bardzo rychło już aktualne i dlatego, że każdy dzień wobec zbliżającej się zimy może postawić pod znakiem zapytania ich dostawę i trwałość. A przecież w pomocy tego rodzaju wcale nie mniejszą rolę gra jakość produktu, jak i jego ilość.

Dlatego — decydujmy się szybko i również szybko realizujmy naszą decyzję. —



Statuta Matki Boskiej nad polskim morzem.

Zdjęcie przedstawia fragment uroczystości poświęcenia statuty Matki Boskiej, w nowopowstałym osiedlu dla bezrobotnych Smiechowie pod Wejcherowem. Poświęcenie dokonał w obecności starosty morskiego Potockiego i tłumów ludności kaszubskiej ks. prałat Rzcznalski

Czy wiecie że...

We Francji poza domem pracuje 40 proc. mężatek z krzywdą dla ogniska domowego, gdyż około 700,000 domów pozbawionych jest opieki. W Niemczech na 12 miljonów mężatek poza domem pracuje 3,564,000. Statystyki podają że w małżeństwach, gdzie pracują mężatki jest brak dzieci, których kobiety niechcą mieć. Na 346 robotnic np w elktrowni paryskiej jest tylko 4 matki z trojgiem dzieci, 22 z dwojgiem, a 77 mających jedno dziecko. Ten sam objaw daje się zauważyć w innych państwach jak np. w Belgii gdzie 1436 kobiet zatrudnionych w różnych przedsiębiorstwach 14 proc. nie ma dzieci, 64 jedno lub dwoje, do troje, 4 proc. — sześcioro. Praca kobiet poza domem wpływa na śmiertelność nowordków.